Rok I. Warszawa, Poniedziałek 10 Czerwca 1929 r. Nr. 118.

POLSKA

Redakcja i Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P.K.O. 19-119

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Ratyfikacja układów laterańskich

Wielkie dzieło pojednania Włoch z Kościołem jest dzisiaj rzeczą dokonaną. Po sześciu dziesiątkach lat zażegnany zostaje spór pomiędzy państwem włoskiem i Stolicą Św., który zjednoczony politycznie naród włoski nadal dzielił duchowo. Układy laterańskie, jak to określił Ojciec św. „wróciły Italji Boga, a Bogu Italję“.

Zawarcie układów laterańskich posiada tak dla Włoch, jak i dla Kościoła niezmiernie wielkie znaczenie. Kładzie bowiem ostatecznie kres rozdziałowi Kościoła od państwa we Włoszech, jaki zaprowadziły tam poprzednie rządy liberalne. Instytucji małżeństwa przywraca znaczenie, jakie posiadać powinna jako podstawa rodziny w państwie wybitnie katolickiem.

Następnie rozwiązuje Konkordat sprawę nauki szkolnej religji w sposób, jak na państwo katolickie przystoi. Rządy faszystowskie już uprzednio zaprowadziły naukę religji w szkołach powszechnych, która przez poprzednie rządy ultra liberalne zupełnie wykreślona została z programu nauczania, a obecnie zaprowadza Konkordat nauczanie religji również i w szkołach średnich, podobnie, jak to przewiduje Konkordat polski.

Nader ważne postanowienie zawiera również traktat polityczny, który reguluje stosunki pomiędzy państwem włoskiem i Stolicą Apostolską w związku z utratą przez nią państwa kościelnego. Rzym, stolica świata katolickiego, stanowiący świętość dla katolików, gdzie przez dwa tysiące lat nagromadziły się niezliczone pamiątki, drogie ich sercu, zachować winien tenże swój charakter. Ojcu św. zapewniona zostaje pełna, suwerenna władza nad pałacami i obszarami watykańskiemi. Wreszcie konwencja finansowa przewiduje odszkodowanie dla Stolicy św. za utratę „Patrimonium Petri“.

Układy laterańskie ratyfikowane zostały ostatnio przez włoski Parlament i Senat prawie jednogłośnie, co dowodzi, że nietylko Rząd, ale cały naród włoski pragnął pojednania ze Stolicą św. i w zupełności aprobuje tak ważny krok Rządu. Wielką manifestacją narodu włoskiego był plebiscyt bezpośrednio po podpisaniu układów laterańskich, w którym naród włoski w 99 proc. wypowiedział się za rządem faszystowskim i za Mussolinim. Stanowi to zarazem wymowny dowód, że układy laterańskie, zawarte przez rząd faszystowski, nie tylko nie zachwiały jego popularności, ale przeciwnie, zwiększyły ją w jaknajwyższym stopniu. Rozstrzygnięcie kwestji rzymskiej, jednego z najzawilszych problemów polityki w ostatnich czasach, wymagało tak wielkich i opatrznościowych mężów, jakimi są Papież Pius XI, wielki uczony o najszerszych horyzontach duchowych i Mussolini, wielki mąż stanu.

Ratyfikacji układów laterańskich przez włoskie ciało ustawodawcze towarzyszyły dwie wielkie mowy szefa Rządu Mussoliniego, wypowiedziane w Izbie i Senacie. Szczególnie mowa sejmowa wywarła wielkie wrażenie w całym świecie, a zarazem żywe poruszenie w kołach katolickich. W swej potężnej mowie z dnia 13 maja, trwającej przeszło trzy godziny, scharakteryzował „Il Duce“ przebieg kwestji rzymskiej od najdawniejszych czasów do ostatniej chwili i poruszył wszystkie ważne zagadnienia, dotyczące stosunków pomiędzy Kościołem i państwem. Były w mowie tej również szczegóły, z któremi nie mógłby się pogodzić Kościół. W szczególności zwraca uwagę twierdzenie Premjera włoskiego, jakoby Kościół, który powstał w Palestynie, a dopiero w Rzymie stał się światowym, mógł był w razie pozostania w Palestynie, pozostać tylko małą sektą, tak jak wiele innych licznych w owym czasie sekt, oraz zaginąć bez pozostawienia śladu po sobie. Otóż takie stanowisko nie daje się pogodzić z Boskiem założeniem i przeznaczeniem Kościoła. W późniejszej mowie senackiej wyjaśnia Mussolini częściowo owe swoje powiedzenie. Nie łagodzi natomiast swego drugiego twierdzenia z mowy sejmowej, iż mianowicie wychowanie młodzieży wyłącznie należy do państwa. I ten właśnie ustęp mowy Mussolini'ego dał powód do wypowiedzenia się przez Ojca św. w sprawie wychowania młodzieży, co uczynił Papież przy okazji przemówienia na przyjęciu na audjencji kleryków z Mandragone. Otóż Ojciec św. zaprzecza tam, jakoby wychowanie młodzieży wyłącznie do państwa należało, a natomiast należy ono do Kościoła, rodziny i państwa, które tam tylko z pomocą przychodzić winno, gdzie po temu zachodzi potrzeba. „Osservatore Romano“, komentując krótko mowę sejmową Mussoliniego, wskazuje na to, iż zawiera ona liczne szczegóły, z którymi Kościół nie mógłby się zgodzić. Wreszcie jeszcze jedna enuncjacja Ojca św., uczyniona w przededniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, a zawarta w liście Papieża do Kardynała Sekretarza Stanu Gasparri'ego, wyraźnie wskazuje na niezgodność z doktryną katolicką, zawartych w mowach Mussolini'ego niektórych twierdzeń List Ojca św. do Kardynała Sekretarza Stanu tem większe wywarł wrażenie, iż wynika z niego, że Papież polegać zamierza na ściśłem przestrzeganiu postanowień Konkordatu przez Rząd faszystowski, chociażby nawet z tego powodu upaść miało państwo Watykańskie.

Oficjalne enuncjacje, które towarzyszyły aktowi ratyfikacji układów laterańskich, a które jakby zakłóciły przyjazny stosunek, jaki zapanował pomiędzy Rządem włoskim a Stolicą Apostolską po podpisaniu układów 11 lutego r. b., bynajmniej jednak nie usprawiedliwiają stawiania jakichś pesymistycznych horoskopów co do trwałości układów. Zgoda bowiem pomiędzy Watykanem i Kwirynałem nie jest wynikiem oportunizmu politycznego, jakąś chwilową potrzebą, wynikającą z obecnych konjunktur politycznych. Podstawy jej tkwią głębiej, a mianowicie we wspólności interesów Kościoła i państwa. Genjalny wódz odrodzonej Italji zbyt dobrze zdaje sobie z tego sprawę, iżby jakiekolwiek obawy pod tym względem miały być uzasadnione. Zresztą faszyzm nie jest w założeniach swoich antykatolicki. Wreszcie daje traktat polityczny wielkie korzyści państwu włoskiemu, usuwa bowiem definitywnie kwestję rzymską przez uznanie przez Papieża Królestwa Włoch z Rzymem, jako stolicą państwa, „wyjmuje cierń z boku Italji“, jak to określił Mussolini. Korzyści te mogą mieć dla Włoch realne znaczenie wówczas, gdy państwo włoskie przestrzegać będzie również postanowień Konkordatu, który ze swej strony znowu zapewnia Kościołowi liczne i ważne uprawnienia. A więc istnienie traktatu politycznego ściśle związane jest z istnieniem Konkordatu, czyli że mogą albo razem istnieć, albo razem upaść.

Powtarzamy że nieuzasadniony byłby wszelki pesymizm co do trwałości układów laterańskich i dobrych stosunków na przyszłość pomiędzy Włochami i Stolicą Apostolską. Wskazuje na to również Ojciec św. w liście swoim do Kardynała Sekretarza Stanu Gasparri'ego i wyraża wiarę swoją w trwałość układów, wierzy bowiem w Opatrzność Boską i dobrą wolę ludzi.

E. Rewera.

PO UKŁADZIE LATERAŃSKIM

RZYM. (PAT.). — Sekretarz Stanu Kardynał Gasparri zawiadomił wszystkich biskupów całego świata o podpisaniu układu pojednawczego z Kwirynałem. Papież podpisał szereg ustaw o administracji wewnętrznej „Citta di Vaticano“.

MUSSOLINI W WATYKANIE

RZYM. (PAT). Dn. 7 bm. od rana na placu św. Piotra i w pobliżu wejść na teren Watykanu gromadziły się olbrzymie tłumy, wyczekujące na przyjazd dostojników, udających się do Watykanu w celu dokonania aktu wymiany dokumentów układów, zawartych pomiędzy Stolicą Apostolską a Królestwem Italji.

O godz. 10.40 Mussolini w towarzystwie ministrów wyjechał automobilem z willi Tortoni do Watykanu.

U wejścia na podwórzec San Danaco Mussoliniego powitał Msgr. Pizzardo. Straż papieska prezentowała broń.

Kardynał Gasparri wyszedł na spotkanie Mussoliniego od jednej z pierwszych sal apartamentu sekretarjatu. Spotkanie było niezmiernie serdeczne.

Następnie zebrani weszli do sali kongregacji i zajęli miejsca dokoła stołu, ustawionego na środku sali. Przy stole stał fotel dla Kardynała Gasparri'ego oraz po 5 foteli z każdej strony stołu dla innych uczestników ceremonji.

Z kolei odbyła się uroczystość wymiany.

KRÓL JERZY PRZYBĘDZIE DO PISZCZAN

PRAGA. (PAT.). — Sensację dnia stanowi tu podana przez prasę wiadomość, jakoby Król angielski miał z końcem bieżącego miesiąca przybyć incognito do Piszczan na kurację.

WIEDEŃ. (PAT.). — Dzienniki donoszą z Pragi, że Zarząd Zdrojowy w Piszczanach otrzymał od przybocznego lekarza angielskiego Króla Jerzego zapytanie, czy możliwy byłby przyjazd Króla do Piszczan celem przeprowadzenia kuracji. Zarząd Zdrojowy zawiadomił dwór angielski, że może oddać do dyspozycji Króla całe skrzydło hotelu Thermia. Wyjazd Króla Jerzego do Piszczan projektowany jest podobno na koniec b. m.

DZIEŃ POLITYCZNY

REORGANIZACJA MIN. KOMUNIKACJI

Projektowane jest przeprowadzenie reorganizacji Ministerstwa Komunikacji. Nowy statut Ministerstwa, który wymaga zatwierdzenia Rady Ministrów przewidzieć ma powstanie w Ministerstwie Komunikacji nowego departamentu prawno-administracyjnego.

WYJAZD PODSEKRETARZA STANU

Dn. 8 b. m. podsekretarz stanu w Min. Komunikacji inż. W. Czapski wyjechał na czele delegacji polskiej, w skład której weszli: naczelnik wydziału w Min. Komunikacji ppłk. Sikorski, por. Piątkowski i delegat Min. Spraw Zagranicznych, na specjalne posiedzenie Międzynarodowego Związku Lotniczego (C. I. N. A.), które odbędzie się w Paryżu w sprawie wniosku niemieckiego dotyczącego zmiany konwencji lotniczej z października 1919 r., co pociągnie za sobą przyjęcie Niemiec do Związku. Obrady potrwają od 5 do 6 dni.

ZMIANA USTROJU W SZKOLNICTWIE.

W Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozpoczęte zostały prace nad ustaleniem podstaw nowego ustroju szkolnictwa średniego. W pracach tych wzięte będą pod uwagę opinje wypowiedziane ostatnio na zjazdach nauczycielskich.

ROKOWANIA O TRAKTATY HANDL.

Rokowania handlowe z Jugosławją prowadzone w Belgradzie potrwają do końca m. czerwca. Przewodniczący delegacji polskiej wice-minister P. i H. dr. Doleżal powraca we wtorek, b. tygodnia do Warszawy. W zastępstwie min. Doleżala rokowaniom przewodniczyć będzie ze strony Polski naczelnik wydziału polityki handlowej i traktatów Sadowski. W Ministerstwie Przemysłu i Handlu trwają obecnie końcowe prace nad przygotowaniem materjałów do rokowań o nowy traktat handlowy z Grecją. Traktat ten ma być zawarty jeszcze latem roku bieżącego.

WŁADZE ADMINISTRACYJNE, A WYSTĄPIENIA AKADEMIKÓW

Ajencję PID informują w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, że wydane ostatnio przepisy o traktowaniu akademików przez władze administracji ogólnej nie są stosowane wobec osób schwytanych na gorącym uczynku naruszenia spokoju publicznego lub też przepisów Kodeksu Karnego. Aresztowanie takich osób nastepować może nawet bez porozumienia się z władzami uniwersyteckiemi. Również władze prokuratorskie i sądowe wobec braku jakichkolwiek wskazań proceduralnych stosują normalne postępowanie. — Polskiej Informacji Dziennikarskiej donoszą, że za wykonanie wydanego wczoraj przez Min. Składkowskiego zlecenia niedopuszczenia do jakichkolwiek ekscesów, odpowiedzialni będą starostowie grodzcy i komenderujący oddziałami P.P. oficerowie Policji.

KONFISKATA

Wczoraj rano został skonfiskowany numer dziennika „A. B. C.“ za artykuł Adolfa Nowaczyńskiego pod tytułem: „Rady dla Poznania jednego z najstarszych wielbicieli Wielkopolski“.

Po konfiskacie wydany został drugi nakład z pominięciem tego artykułu.

KLĘSKA NIEMCÓW W MADRYCIE

MADRYT. (PAT.). Rada Ligi Narodów przyjęła konkretne konkluzje raportu trzec[illegible] w sprawach mniejszościowych odkłada do wtorku dyskusję nad uzasadnieniami raportu, które potwierdzają raz jeszcze tezę o roli Rady w akcji ochrony mniejszości i odrzucają pogląd, jakoby Liga Narodów była prawnie obowiązana do zorganizowania stałego systemu ochrony mniejszości.

BERLIN. (PAT.). — Prasa berlińska wyraża niezadowolenie z dotychczasowego przebiegu obrad w sprawie mniejszości. „Germania" oświadcza z ubolewaniem, że tylko 3-ch członków Rady, na ogólną ilość 14-tu, walczy w obronie mniejszości, t. j. Niemcy, Kanada i Finlandja. „Germania" oświadcza, że mowa Brianda wywołała przygnębiające wrażenie, i konstatuje, że nie można się spodziewać, aby delegaci angielscy zerwali wyraźnie z polityką Chamberlaina. Korespondent madrycki „Berliner Tageblattu" podkreśla, że p. von Schubert czynił szereg zastrzeżeń, a w szczególności protestował energicznie przeciw utrzymaniu przepisu, wykluczającego państwa zainteresowane od udzialu w rozpatrywaniu skarg mniejszościowych. Korespondent „Berliner Tag." zarzuca szeregowi członków Rady, że dążą one do jaknajszybszego załatwienia się z raportem 3-ch na Komitecie Rady, co byłoby, jak oświadcza korespondent, wyrządzeniem poważnej szkody interesom mniejszościowym.

NOWA POŻYCZKA DLA NIEMIEC

BERLIN. (PAT.). — „Vossische Ztg." podaje krażące na giełdzie berlińskiej pogłoski o tem, że prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht zawarł w Paryżu umowę co do krótkoterminowego kredytu zagranicznego dla Niemiec w wysokości 50 miljonów dolarów.

Kredytu tego mają użyczyć Niemcom amerykańskie grupy finansowe. Kredyt ten ma być oprocentowany na 7 proc.

Jak podnosi „Vossische Ztg.", koła giełdowe mają podkreślić, że już od dłuższego czasu cały szereg instytucyj finansowych zagranicznych składał Rządowi Rzeszy oferty na udzielenie kredytów krótkoterminowych.

Dziennik wyraża w związku z tem przekonanie, że Rząd Rzeszy będzie mógł zatem pokonać istniejące obecnie trudności finansowe, niezależnie od ostatecznego wyniku subskrypcji na ogłoszoną pożyczkę wewnętrzną.

PRZECIW POLSKIM ROBOTNIKOM

GDAŃSK. (PAT). — Senat w. m. Gdańska wniósł do Sejmu projekt ustawy, której celem jest ograniczenie napływu polskich robotników sezonowych, pracujących w rolnictwie, do w. m. Gdańska.

Ustawa ta uzależnia zatrudnienie polskich robotników sezonowych od rozmaitych przepisów ustawowych; między innemi projekt ten postanawia, że zatrudnienie robotników sezonowych jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem senatu w. m. Gdańska, lub przez upoważnione do tego przez Senat władze. Zezwolenie to będzie udzielane w określonym czasie, a mianowicie od pierwszego kwietnia do 15 listopada. Dalej zezwolenia udzielane będą pod warunkiem, że pracodawcy zatrudniać będą przedewszystkiem robotników miejscowych, przydzielanych im przez urzędy pośrednictwa pracy.

Robotnicy sezonowi będą mogli być zatrudnieni tylko w tym wypadku, jeśli, oprócz dowodów osobistych, uprawniających do przekroczenia granicy, będą posiadali specjalne wykazy, wystawione przez Senat w. m. Gdańska, z zezwoleniem na pracę w rolnictwie. Dalszy przepis postanawia, że za udzielanie zezwolenia na zatrudnienie zagranicznych robotników sezonowych oraz dla pokrycia kosztów postępowania administracyjnego, pracodawcy pociągani będą do odpowiednich opłat.

Werbowanie, pośredniczenie i wynajmowanie robotników sezonowych zagranicznych może być uprawiane tylko przez przedsiębiorców, uprawnionych do tego przez Senat W. M. Gdańska. Za niestosowanie się do tych przepisów ustawa przewiduje grzywnę do 1500 guldenów lub karę więzienia do 4 miesięcy.

WŁOSI O POLSCE

RZYM. (PAT.). — Polityczne czasopismo „Echi e Commenti" poświęca w ostatnim numerze swą uwagę stosunkom polsko - angielskim, przyczem zaznacza, że nie zawsze były one serdeczne, gdyż w Anglji panowała pewna nieufność w stosunku do Polski. Stanowisko to jednak zmieniło się zasadniczo od chwili, gdy Rząd polski wykazał siłę i umiejętność rządzenia. Ostatnio przyłączenie się Polski do paktu Kelloga wzmocniło jeszcze zaufanie Anglji, wykazując jasno, że Polskę należy uważać za poważny czynnik pokoju na wschodzie Europy. W dalszym ciągu „Echi e Commenti" wspomina o podniesieniu Poselstwa Włoskiego w Warszawie i Polskiego w Rzymie do rangi Ambasad i przewiduje, że to samo nastąpi niebawem między Londynem a Warszawą, przyczem podkreśla, że fakt ten będzie dowodził ostatecznego uznania Polski za doniosły czynnik w polityce światowej, dążącej do utrzymania pokoju.

TAJEMNICZE MORDERSTWO

TORUŃ. (Tel. wł.). — Dnia 8 b. m. pewien urzędnik, przechodząc przez las, należący do majątku Środkowo, pow. Toruń, spostrzegł świeżo usypany pagórek ziemi, a obok chustkę kobiecą.

O spostrzeżeniu swem zawiadomił policję. Przybyły posterunkowy rozkopał ziemię i znalazł w dole dwa trupy kobiece. Jedna, lat około 40 miała rany na głowie i twarzy. druga lat około 15 miała poderżnięte gardło.

Identyczności zabitych nie ustalono. Należą one do sfery robotnicznej.

PROF. BARTEL

Robotnik z dnia 9 b. m. podaje:

— Dowiadujemy się, że b. Prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel istotnie postanowił złożyć mandat poselski, który otrzymał z ramienia B. B. P. Bartel pozostając szczerym przyjacielem Marszałka Piłsudskiego, uważa podobno za niemożliwe dla siebie solidaryzowanie się z metodami obozu t. zw. sanacyjnego, tembardziej, że w miesiącach ostatnich swego urzędowania był systematycznie „podkopywany" przez kierownictwo parlamentarnego klubu B. B.; wyrazem takiego stosunku okazał się — pomiędzy innymi — artykuł Słowa wileńskiego po ustąpieniu p. Bartla, artykuł obraźliwy dla p. Premjera. Kierownictwo Klubu B. B. nie reagowało na ten artykuł, chociaż redaktor naczelny „Słowa" należy do tego Klubu.

W dalszym ciągu notatki Robotnik zaprzecza pogłosce, według której list Marszałka Piłsudskiego o przyczynach opieczętowania biurka jen. Minkiewicza, miał być echem zabrania przez prof. Bartla niektórych dokumentów urzędowych. Prof. Bartel opuszczając stanowisko Prezesa R. M. wszystkie dokumenty urzędowe, pozostające w jego rękach, przekazał registraturze Prezydjum R. M. i nie ma mowy o jakiemkolwiek nieporozumieniu na tem tle.

ŻYCIE KATOLICKIE

KARDYNAŁ LUCON O DOBREJ PRASIE

J. Em. ks. Kardynał Luçon, Arcybiskup w Reims, wystosował do duchowieństwa i wiernych swej archidiecezji list pasterski, w którym mówi o obowiązku popierania prasy katolickiej.

Prasa — pisze dostojnik Kościoła francuskiego — jest najpotężniejszym środkiem w ręku człowieka do propagowania swych idei i urabiania opinji publicznej. W tym celu ma ona rozmaite środki, jak: książkę, pisma perjodyczne, a przedewszystkiem dzienniki.

Potęga wpływów dziennika jest olbrzymia, dzięki bezwątpienia nadzwyczajnym środkom informacji, reprodukcji i propagandy, które ma dzisiaj na swoje usługi, a przedewszystkiem dzięki temu, że dziennik tak doskonale odpowiada powszechnej w naszej epoce potrzebie czytania, ciekawości i żądzy wiedzy. Jeżeli dziennik jest dobry, może dokonać wiele dobrego, lecz zły dziennik może sprowadzić nieobliczalne straty. Nikt nie może temu zaprzeczyć, że główną przyczyną upadku religijnego, przewrotności idei, korupcji mody, rozszerzenia teoryj antyspołecznych, anarchistycznych i rewolucyjnych były i są złe dzienniki.

Stąd sprawą pierwszorzędnej wagi winno być dla nas, by złym dziennikom, napadającym na religję, moralność i porządek społeczny, przeciwstawić dzienniki, które ich bronią".

WIEC AKADEMIKÓW W WARSZAWIE

Zwołany przez Nacz. Komitet Akademicki na sobotę wiec studencki w sprawie zajść lwowskich zgromadził już o godz. 1-ej tłumy akademików na dziedzińcu Uniwersytetu.

O godz. 1.30 zebranych poinformował przedstawiciel Nacz. Kom. Akademickiego, że decyzja p. p. rektorów pozwolenia na odbycie się wiecu została cofnięta. Mimo to akademicy nie opuścili dziedzińca, ale dokonano wyboru prezydjum wiecu i zgromadzenie odbyło się samorzutnie.

Na podwórzu kolejno przemawiali p. p. Harugewicz, Piasecki, Mosdorf i Stopczyk szczegółowo oświetlając tło i przyczyny zajść we Lwowie, oraz zaznaczając, że jest to odruch młodzieży o charakterze ogólno-narodowym nie zaś o zabarwieniu partyjnem.

Szczególniej mocno padły słowa potępienia pod adresem niektórych pism przedstawiających w fałszywem i tendencyjnem świetle zajścia lwowskie, a następnie uchwalono rezolucję domagającą się w najważniejszych punktach:

Ukarania uczennic żydowskich, winnych obrazy uczuć religijnych: dymisji starosty Klotza; wypuszczenia więzionej młodzieży lwowskiej; zaprzestania wszelkich represyj wobec młodzieży akademickiej w myśl znanej instrukcji władz centralnych.

ODEZWA MACDONALDA

LONDYN. (PAT.). — Onegdaj wieczorem radjo angielskie rozpowszechniło niespodziewanie odezwę MacDonalda, w której stwierdza on co następuje:

Musimy przystąpić nie tracąc czasu do pełnienia włożonych na nas obowiązków. Musimy pracować nad sprawą pokoju w przemyśle i w stosunkach zagranicznych. Wątpię, czy wysiłki nasze dadzą wydatne rezultaty przed upływem roku, należy jednak dążyć do tego, aby wszystko co ma być zrobione, zostało zrobione jaknajprędzej. W zakończeniu MacDonald oświadczył, że aczkolwiek właściwe kierownictwo spraw zagranicznych powierzone zostało Hendersonowi, ze względu na wielkie znaczenie sprawy rozbrojenia, dobro której wymaga przeprowadzenia przyjaznej dyskusji i osiągnięcia porozumienia pomiędzy poszczególnemi państwami, będzie się starał w czasie następnej sesji Ligi Narodów osobiście odwiedzić Genewę.

ECHA ZAJŚĆ LWOWSKICH

POZNAŃ. (PAT.). — Kilka organizacyj akademickich zwołało na sobotę, dnia 8 b. m. wiec do Collegium Medicum z powodu wypadków lwowskich. Ponieważ przez zapowiedziane dopuszczenie publiczności z poza uniwersytetu wiec akademicki nabierał cech wieców publicznych, rektorat nie zgodził się na odbycie wiecu na terenie uniwersytetu. Wobec tego studenci urządzili doraźny wiec przy Domu Akademickim. Studenci po wygłoszeniu kilku okolicznościowych przemówień poczęli się rozchodzić.

Część uczestników wiecu udała się jednak potem w stronę ulic, gdzie znajdują się sklepy żydowskie i poczęła demonstrować, wznosząc różne okrzyki, przyczem z grup demonstrantów, do których przyłączyło się wielu gapiów, rzucano kamieniami w szyby sklepów, wówczas policja poczęła interwenjować, zamykając ulice i rozpraszając demonstrujących w poszczególnych punktach miasta. 37 demonstrantów policja aresztowała, przeważnie za nieposłuszeństwo wobec zarządzeń policyjnych. W związku z tą demonstracją miejski urząd bezpieczeństwa wydał odezwę, nawołującą do zachowania spokoju.

NAPAD RABUNKOWY

ZAWIERCIE. (A.W.). — D. 7 b. m. wiecz. w okolicy Żerkowic został obrabowany i zamordowany robotnik Antoni Kot. Kot, wracając rowerem z fabryki spotkał dwu osobników, którzy, usunąwszy się ze ścieżki oddali do niego kilka strzałów, raniąc go wreszcie. Gdy Kot spadł z roweru, bandyci strzelili do leżącego jeszcze trzy razy, poczem zaciągnęli go do żyta, gdzie zrabowali mu 89 zł., zegarek i rower, poczem zbiegli. Pięciokrotnie ranny Kot dowlókł się resztkami sił na ścieżkę, gdzie znaleźli go przechodnie. Przewieziony do szpitala w Zawierciu około północy zmarł. Przed śmiercią podał dokładny rysopis bandytów. Jak wynika z dochodzeń i rysopisu bandytów są to: Franciszek Mydlarz i Zygmunt Nowak z Łodzi, obaj poszukiwani przez policję krakowską.

KIELCE .(Tel. wł.). — Wskutek energicznych poszukiwań policji, udało się odnaleźć sprawców zabójstwa rol. Kota.

Okazało się, że cała banda ma siedzibę w Jędrzejowie, woj. Kieleckiego. Gdy policjanci wchodzili do izby, jeden z będących tam bandytów, Sadowski, wyjął rewolwer i przyłożywszy go do skroni, pozbawił się życia. Trzech innych aresztowano i okuto. Czwarty, korzystając z zamieszania, zbiegł. Zarządzono pościg.

ŻYCIE GOSPODARCZE

KREDYTY DLA ROLNICTWA

Państwowy Bank Rolny uzyskał jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia dalszy kredyt na nawozy sztuczne w londyńskim oddziale Banca Commerciale Italiana na sumę 500.000 funtów szterlingów. Kredyt ten udzielony na okres 9-ciu miesięcy przy oprocentowaniu 8 proc. w stosunku rocznym doszedł do skutku w wyniku pertraktacyj prowadzonych w swoim czasie w Londynie przez naczelnego dyrektora Banku p. Staniszewskiego. Bank Rolny uzyskał już przed niedawnym czasem w Hambros Banku w Londynie kredyt 2 i pół miljona funt. st. na tych samych co wyżej warunkach.

Jak się dowiaduje Ajencja Wschodnia Bank Polski wchodząc w ciężką sytuację rolnictwa sprolongował ostateczny termin spłaty kredytów pod zastaw zboża o jeden miesiąc, t. j. do dnia 31 lipca r. b. Termin początkowy opiewał na 30 czerwca. Ogólna suma udzielonych z tego tytułu kredytów wynosi 11.000.000 zł. Do dnia 31 maja r. b. rolnicy spłacili już weksli zabezpieczonych kredytem zastawnym na sumę 6.000.000 zł.

BANKNOTY DOLAROWE

Wobec obiegających w swoim czasie pogłosek o zamierzonem przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki wydawnictwie banknotów dolarowych nowego typu i anulowania banknotów typu starego Polsko - Amerykańska Izba Handlowa, na podstawie wiadomości ze źródeł oficjalnych komunikuje, że dotychczasowe banknoty nigdy nie będą unieważnione. Aczkolwiek nowy typ banknotów będzie emitowany, jednak wycofanie dawnych będzie odbywało się w sposób stopniowy przez wymianę odcinków wpływających do kas państwowych. Dotychczasowe banknoty stanowią zobowiązanie płatnicze Stanów Zjednoczonych Ameryki i będą zawsze honorowane.

PODATEK DOCHODOWY

Wpływ z podatku dochodowego w r. 1928 dał 224.5 milj. zł., t. j. o 30 proc. więcej niż w r. 1927 (161.1 milj. zł.) i o 16 proc. więcej, aniżeli w r 1926 (103,9 milj. zł.).

RADJO

Program Polskiego Radjo na wtorek, dnia 11-go b. m.

815 kc. WARSZAWA 1395.1 m.

11.56 Sygnał czasu. 12.10 — 12.50 Muzyka gram. 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 13.00 Kom. 14.50 Kom. 15.35—16.00 Odczyt p. t.: O zawodzie handlowca. 16.00 Chwilka lotnicza. 16.15 Program dla dzieci. 17.00 Odczyt p. t.: Racja wychowania fizycznego. 17.25 Transm. z Katowic. 17.55 Koncert. 18.35 Recytacja poetycka. 18.50 Rozmaitości. 19.10 Kom. P. W. K. 19.50 Transm. z Opery Poznańskiej. Opera: Pomsta Jontkowa — Walek-Walewskiego.

721 kc. KATOWICE 416.1 m.

15.45—16.00 Kom. Gosp. 16.00—16.15 Koncert gramof. 16.15—16.45 Transm. z Warszawy. 16.45—17.00 D. c. koncertu. 17.00—17.25 Wykł. hist. Polski. 17.25—17.50 Odczyt p. t.: Śląska rzeźba ludowa. 17.55—18.50 Transm. z Warszawy. 18.50—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.20 Kom. P. W. K. 19.20—19.40 Koncert. 19.40—19.50 Kom. harc. 19.50 Transm. z Poznania.

955 kc. KRAKÓW 314,1 m.

11.56—12.10 Sygn. czasu. 12.10—12.50 Muzyka gramof. 12.50—13.00 Transm. z Pozn. 13.00—13.15 Transm. z Warsz. 14.50—15.10 Kom. 16.15—16.45 Transm. z Warsz. 17.00—17.25 Odczyt p. t.: Fauna polskiego Bałtyku. 17.25—17.50 Wykład radjotechniczny. 17.55—18.35 Transm. z Warsz. 18.35—18.50 Transm. z Warsz. 19.10—19.25 Kom. P. W. K. 19.25—19.40 Program na dz. nast. 19.50 Transm. z Opery Pozn.

883 kc. POZNAŃ 339,8 m.

7.00—7.15 Gimnastyka poranna. 12.20—12.50 Radjografja. 12.50—13.00 Kom. P.W.K. 13.00—13.05 Sygn. czasu. 13.05—14.00 Koncert gramofonowy. 14.00—14.15 Giełda pien. 14.15—14.30 Kom. 16.50—17.05 Audycja o dziwnej książce. 17.05—17.25 Kurs jęz. franc. 17.25—17.55 Transm. z Katowic. 17.55—18.50 Transm. z Warsz. 18.50—19.10 Nadprogram. 19.10—19.20 Komunikaty P. W. K. 19.20—19.50 Odczyt p. t.: Caruzo, król śpiewaków. 19.50—22.30 Transmisja z Poznania Pomsta Jontkowa opera Walek-Walewskiego. 22.30—22.45 Sygn. czasu. 22.45—23.15 Radjografja. 23.15—24.00 Muzyka tan.

658 kc. WILNO 455,9 m.

11.56—12.10 Sygnał czasu. 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 15.35—16.00 Transm. z Warsz. 16.40—17.00 Kurs Morse'a. 17.25—17.50 Tran. z Katowic. 17.50—18.10 Audycja dla dzieci. 18.10—18.35 O Pani dla Pani. 18.50—19.10 Muzyka gramof. 19.10 Kom. P. W. K. 19.50 Transm. z Pozn. Opera.

ZAGRANICZNE

18.30 Moskwa Nark. Transm. z Opery Moskiewskiej. 19.00 Leningrad. Transm. z Opery Rusałka i Ludmiła — Glinki. 19.30 Budapeszt. Transm. z Opery Królewskiej. 20.10 Langenberg. Wieczór Ryszarda Straussa. 20.10 Wiedeń. Złotnik z Toledo — opera Offenbacha. 21.00 Rzym. Turandot — opera Pucciniego. 22.40 London. Gioconda — opera Ponchiellego.

WYŚCIGI KONNE

Wyniki z dnia 8 b. m.

Dość pogodnie. Tor dobry.

I. Nagr. 1600 zł. Gonitwa z płotami. Dyst. 2800 mtr. 1) Kaprys Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych (J. Raniewicz), 2) Iwa II. Wyc. Pan Prezes. Czas 3.24 o 2 dł. Tot. 12.

II. Nagr. 2500 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Half Teddy L. Dydyńskiego (ż. Dorosz). 2) Chevalier, 3) Ewiatr, 4) Figaro II. Czas 1.42 o 3 dł. Tot. 68 — 30 — 28.

III. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Flibustier Margr. i A. hr. Wielopolskich (ż. Dorosz), 2) Czart, 3) Sandomierzak, 4) Hulanka, 5) Fama II. Czas 1.43 o 1 dł. Tot. 36—14—12.

IV. Nagr. 2100 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Samson Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych (ż. Kucharski), 2) Parmas, 3) Aurora II. Wyc. Zulus, Armagnac, Ibanez, Edynburg, Fabiola, Etyl, Guardi. Czas 1.43 o 2 dł. Tot. 13.

V. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Jaszczur II E. Grzybowskiego (ż. Czernuszenko), 2) Betina, 3) Betina, 4) Aviata, 5) Gulliwer, 6) Sumatra. Wyc. King's Paar. Czas 2.17 i pół o szyję. Tot. 53 — 22 — 14.

VI. Nagr. 1800 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Huk K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana (ż. Fomienko), 2) Edynburg, 3) Gran, 4) Eldorado, 5) Esperanto. Wyc. Wulkan, Grymas, Florestan, Guardi, Bramin. Czas 2.16 o 3 dł. Tot. 21 — 13 — 17.

VII. Nagr. 1600 zł. Dyst. 1300 mtr. 1) Ma Jalousie J. hr. Alvenslebeena (ż. Magdaliński), 2) Saperlot, 3) Galopada, 4) Czataldża, 5) Ammon, 6) Ekstaza. Wyc. Miss Mistinguett. Czas 1.22 o łeb. Tot. 60 — 24 — 16.

VIII. Nagr. 1500 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Gargaron K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana (ż. Fomienko). 2) Charming, 3) Promyczek, 4) Filip z Konopi, 5) Demetra. Wyc. Jaszczur. Czas 2.19 o szyję. Tot. 17 — 11 — 13.

KRONIKA

CZERWIEC
10
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Małgorzaty
Jutro: Barnaby

Wschód słońca g. 3.33
Zachód godz. 19.33
Wschód księżyca 18.40
Zachód godz. 3.1

STAN POGODY

W dniu wczorajszym rankiem w całym kraju trwała pogoda słoneczna. Potem zachmurzenie w zachodniej części Polski nieco wzrosło, w Krakowie padał drobny deszcz. Temperatura o godz. 7-ej wynosiła: 8 stopni w Wileńskiem, 11 na Pomorzu, 12 na Podlasiu, 13 na Mazowszu, 15 do 17 w Poznańskiem i Kieleckiem, 14 w Lubelskiem, na Wołyniu, Podolu i Podkarpaciu.

Drobne deszcze padały na Śląsku, w Małopolsce wschodniej oraz na wybrzeżu i w Wileńskiem — opady z nich były nikłe i nie przekraczały 3-ch cm.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz, począwszy od północnego-zachodu Polski. Cieplej. Słabe lub umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

WARSZAWA OSZCZĘDZA

Na 1 czerwca r. b. Kasa oszczędności m. st. Warszawy wydała ogółem 34.184 książeczek (na 1 maja 33.415), w tej liczbie książeczek szkolnych 18.808 (na 1 maja 18.494). Liczba książeczek wzrosła zatem w ciągu miesiąca o 769, w tej liczbie szkolnych o 314. Wysokość wkładów oszczędnościowych sięgała ogółem na 1 czerwca 25.111.826 zł. 67 gr. (na 1 maja 24,305,441 zł. 91 gr.). Wysokość wkładów na książeczki szkolne wynosiła na 1 czerwca 369.301 zł. 63 gr., w ciągu maja zmniejszyła się zatem o 5.647 zł. 40 gr. ze względu na wycofywanie oszczędności z powodu wakacyj.

Wbrew twierdzeniu, że m. maj należał do trudnych pod względem gospodarczym, w M. K. O. złożono w tym czasie przeszło trzy czwarte miljona zł. nowych wkładów.

WSTRZYMANIE EMIGRACJI DO ARGENTYNY

Biura żeglugi emigracyjnej otrzymały od urzędu emigracyjnego zawiadomienie, że emigracja z Polski do Argentyny została chwilowo wstrzymana. Wobec tego biura żeglugi poleciły swym ajencjom przyjmować emigrantów tylko do Brazylji i do Urugwaju.

STRAJK W RESTAURACJACH WARSZAWSKICH

W sobotę, 8 b. m., rozpoczęła się, jak donosi ajencja „B. I. P.", lokalna akcja strajkowa kuchmistrzów warszawskich. Strajk objął szereg zakładów restauracyjnych („Gastronomję", Millera i bary: Londyński, „Prima" etc.).

Powodem strajku jest zwlekanie z zawarciem umowy zbiorowej między oddziałem kuchmistrzów i Stow. właśc. restauracyj. Zarząd oddziału warszawskiego kuchmistrzów związku zawodowego pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego w Polsce jeszcze w m. kwietniu zwrócił się do Stow. restauratorów o unormowanie warunków pracy i płacy przez zawarcie umowy zbiorowej. Pracodawcy zwlekali z udzieleniem ostatecznej odpowiedzi i definitywnem załatwieniem tej sprawy.

Konflikt był również przedmiotem rozważań w okręgowym inspektoracie pracy, gdzie jednak porozumienia również nie osiągnięto. Na zebraniu porozumiewawczem bezpośredniem przedstawicieli obydwóch stron też nie doszło do zgody.

Nadto Stow. restauratorów wystosowało ostry list do zarzadu oddziałów kuchmistrzów, w którym zaznacza, że w razie gdyby pracownicy nie wyrazili zgody na warunki restauratorów, nastąpi automatyczne wymówienie pracy wszystkim kuchmistrzom związkowym, co było dowodzie... ostatnim argumentem, który przeważył na rzecz proklamowania strajku.

Jest rzeczą możliwą, że do strajku przyłączą się również inne oddziały związku, a mianowicie kelnerów, służby pomocniczej, subjektów etc., w celu poparcia żądań strajkujących.

PIELĘGNOWANIE DZIECI

Celem zorganizowania jednolitego systemu pielęgnowania dzieci w domu wychowawczym i przestrzegania stosowania najnowszych zdobyczy w tej dziedzinie, wydział opieki społecznej magistratu postanowił zaangażować insruktorkę pielęgniarstwa, która będzie udzielać wskazówek co do racjonalnego obchodzenia się z dziećmi.

SAMOCHODY W WOJ. WARSZAWSKIEM W MAJU

W ciągu maja r. b. warszawski urząd wojewódzki zarejestrował ogółem 119 nowych samochodów, w tej liczbie 17 autobusów (luksusowych) i 10 motocykli. — Oprócz tego dokonano ponownego przeglądu technicznego 127 autobusów, z których 2 nakazano wycofać zupełnie, 3 zaś do czasu doprowadzenia ich do należytego porządku. Nadto wydano 90 pozwoleń szoferskich oraz 35 koncesyj na uruchomienie autobusów, wszystkich na dotychczas czynnych linjach.

OPIEKUNOWIE SPOŁECZNI

Zgodnie z przepisami o opiekunach społecznych, na mieszkaniach opiekunów wywieszone zostaną urzędowe tablice, wskazujące na ich siedzibę. Pozatem w bramach domów wywieszone będą kartki wskazujące adres opiekuna społecznego danej dzielnicy, tak aby łatwo mogły się do niego udać osoby potrzebujące jego pomocy.

BEZPIECZEŃSTWO W PRACACH BUDOWLANYCH

Inspekcja budowlana Magistratu stwierdziła, że przedsiębiorcy przy remontach podwórz stosują ruchome rusztowania na sznurach, które zostały ostatnio zakazane ze względu na bezpieczeństwo robotników murarskich. Wobec powyższego inspektorzy budowlani przestrzegać będą ściśle, by przy wszystkich remontach stosowano wyłącznie rusztowania z drabin pod groźbą grzywien administracyjnych.

TRZECI SĄD PRACY W WARSZAWIE

Z powodu wielkiego przeciążenia sprawami istniejących w Warszawie Sądów Pracy Warszawa — Południe, Warszawa — Północ, omawiany jest projekt stworzenia trzeciego Sądu Pracy: Warszawa — Praga. Sąd ten obejmowałby nietylko przedmieście praskie, lecz także Powiśle i inne dzielnice położone na prawym brzegu Wisły. Sądy Pracy w Warszawie, mimo feryj letnich odbywać będą w m. lipcu i sierpniu cztery sesje tygodniowo.

O PARK NA NOWEM BRÓDNIE

Mieszkańcy Nowego Bródna wystąpili do władz miejskich z prośbą o przyśpieszenie realizacji planu projektowanego parku na Nowem Bródnie, który rozłożony ma być między ulicami Budowlaną i Pobożańską. Obecnie 8-tysięczna ludność tego przedmieścia pozbawiona jest terenów wypoczynkowych, zwłaszcza zaś dziatwa. Ponieważ założenie parku potrwać może około 10-ciu lat, mieszkańcy Nowego Bródna proszą narazie o oparkanienie terenu parkowego, zasadzenie drzewek, urządzenie dróg i trawników, oraz ustawienie ławek.

NOWE DOWODY OSOBISTE.

W nowym typie paszportów wprowadził magistrat inowację uniemożliwiającą fałszowanie dowodów osobistych. Fotografje na paszportach nie są jak dotąd przylepiane do dowodu osobistego, lecz przymocowywane kółkami metalowemi, tak aby zapobiec zamianie fotografji na dowodzie.

WYPADEK SAMOCHODOWY

Przed domem 20 przy ul. Brackiej, samochód 20520, należący do komendy straży granicznej, prowadzony przez kierowcę Antoniego Wilkopfa (ks. Piotra Skargi 61), najechał na idącego przez jezdnię przy chodniku 72-letniego Izaaka Kichlera, handlarza (Dzika 22), który uległ ogólnemu potłuczeniu ciała. Policjant przewiózł poszwankowanego tymże samochodem do szpitala św. Rocha.

NIE WSKAKUJ I NIE WYSKAKUJ

Na ul. Bema do elektrowozu linji „11“ usiłował wskoczyć 37-letni Stefan Łubieński, kotlarz (Kołobrzeska 14), który był pijany. Łubieński, potknął się i upadł, zranił się w czoło i nos oraz uległ potłuczeniu nóg. Po udzieleniu pomocy przez Pogotowie, Łubieńskiego przewieziono do domu.

KRADZIEŻ 21 APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Z magazynu aparatów o przyborów fotograficznych na pl. Napoleona róg Moniuszki p. f. „Kodak“ skradziono 21 aparatów fotograficznych wartości 1500 zł.

CZYJA MASZYNA DO PISANIA

W korytarzu piwnicznym przy ul. Dzikiej 14 znaleziono maszynę do pisania firmy „A. E. G.“ bez numeru, niewiadomego pochodzenia. Maszynę zabrano do 4-go komisarjatu.

KOPNIĘTY PRZEZ KONIA

Na podwórzu przy ul. Ciechanowskiej 2, koń kopnął w brzuch bawiącego się tam 4-letniego Jerzego Mandela, syna lokatora tegoż domu. Lekarz Pogotowia stwierdziwszy ciężki stan, przewiózł dziecko do szpitala na Czyste.

TEATRY

REPERTUAR.

TEATR WIELKI: dziś, w poniedziałek opera nieczynna. We wtorek „Tosca“ z p. Czapską w roli tytułowej i z gościnnym występem p. Dolnickiego w partji Scarpji. W roli Cavarados siego zadebiutuje młody tenor, p. Chołoniewski. Dyryguje p. Bojanowski. W środę powraca na afisz po dłuższej przerwie opera Wieniawskiego „Wyzwolony“. Przedstawienie uzupełni „Rycerskość wieśniacza“ z debiutem p. Walewskiej w roli Santuzzy i swojski balet „Wesele na wsi“.

TEATR NARODOWY nieczynny.

TEATR LETNI daje krotochwilę Rapackiego „W czepku urodzony“, która dzięki treści niezmiernie zabawnej, akcji żywej i doskonałej grze całego zespołu cieszy się wielkiem powodzeniem. Na przedstawieniu wczorajszem widownia była zupełnie zapełniona do ostatniego miejsca. Gorące oklaski zbierali pp. Lenerówna, Broniszówna, Łaska, Chaveau, Larys-Pawińska, Kurnakowicz, Orwid Solarski, Wyrzykowski i inni.

TEATR POLSKI bywa co wieczór przepełniony na przedstawieniach miłej komedji Cailaveta i de Flersa p. t. „Ładna historja“, w której huczne oklaski zbierają pp. Czaplińska, Malicka, Leszczyński, Maszyński, Fritsche, Słubicka, Kawińska, Małkowski, Muclingrowa i inni. W piątek, dn. 14 b. m., zapowiadająca się sensacyjnie, premjera komedji politycznej p. t. „Wielki kram“ Bernarda Shaw'a, który udzielił teatrowi polskiemu prawa pierwszeństwa wystawienia tej sztuki.

TEATR MAŁY gra codziennie interesującą komedję Perzyńskiego p. t. „Rozum i głupstwo“, na które publiczność bawi się doskonale, oklaskując zespół w osobach pp. Stanisławskiego, Kamińskiej, Romanówny, Daszyńskiego, Bogusińskiego, Macherskiej i Nawrockiego.

Biuro Informacyjne o nędzy wyjątkowej

Sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej.

TAMKA Nr. 35. Posiedzenie z dnia 7 Czerwca 1929 r.

ULICA	Nr.	NAZWISKO	POŁOŻENIE
Ogrodowa	62	Witkowska Antonina	wdowa chora dz. dr. 3
Kamienne Schodki	1	Karczmarek Stanisława	wdowa dz. dr. 4
Grodzieńska	8	Jabłońska Anna	wdowa dz. dr. 6
Gostyńska	19	Lesiak Paulina	wdowa dz. dr. 3
Pawia	96	Koźmińska Stefanja	wdowa dz. dr. 4
Przemysłowa	2	Wolf Stanisława	wdowa dz. dr. 3
Kopińska	5	Młynarczyk Olga	mąż chory dz. dr. 3
Pawia	90	Niewiadomska Marcela	wdowa dz. dr. 3
Górnośląska	15	Adamczyk Katarzyna	wdowa dz. dr. 3

CENA NUMERU w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych **20 groszy.** Przedpłata miesięcznie w Warszawie na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranicą zł.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce. **przed tekstem** (układ 4-szpaltowy) 70 gr. **w tekście** (układ 4-szpaltowy) 90 **gr. wzmianki 1** zł. 50 gr. Za tekstem zwyczajne) **układ 8 szpaltowy** 30 gr. **Drobne** za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne **i fantazyjne** skośne) o 50% drożej
Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji Ekspedycji **Krak. Przedm. 71.** Telefon **Redakcji 503-59. Administracji 240-15.**

Redaktor odpowiedzialny i kier. literacki: LEON RADZIEJOWSKI. Wydawca: Dom Prasy Katolickiej Sp. z o. o.

Drukarnia Archidjecezjalna (Domu Prasy Katolickiej).